

Awaria tankowca zagraża ważnemu szlakowi handlowemu

8 października 2021

Jeden z największych tankowców na świecie zepsuł się na wodach Jemenu cztery lata temu. Statkowi grozi zalanie, wybuch oraz wyciek ropy, co stanowi zagrożenie nie tylko dla regionu, ale również dla światowego handlu.



Zacumowany u wybrzeży Jemenu jeden z największych tankowców na świecie może w każdej chwili zatonać. Statek mieści ponad milion baryłek ropy naftowej. Jeśli statek zatonie, mieszkańcom Jemenu grozi katastrofa ekologiczna i głód. Zepsuty tankowiec u wybrzeży Jemenu może w każdej chwili eksplodować lub zatonać. Wyciek ropy ze statku może mieć poważne konsekwencje nie tylko dla lokalnego ekosystemu, ale także dla ośmiu milionów Jemeńczyków i światowego przemysłu żeglugowego.

Ogromny tankowiec FS0 „Safer” zacumowany jest na wodach w pobliżu portu Hodeidah. Jego właścicielem jest Jemeńskie Przedsiębiorstwo Poszukiwawczo-Wydobywcze. Od 2017 roku statek jest uważany za „martwy”, co oznacza, że jego silniki nie działają. Zbudowany w 1976 roku statek jest jednym z największych istniejących tankowców na świecie. Na pokładzie znajduje się około miliona baryłek ropy naftowej.

Ewentualny wyciek z tankowca może oznaczać miesiące radzenia sobie z następstwami katastrofy i spowodować miliardy dolarów szkód w biznesie żeglugowym i wszystkich branżach, które polegają na jego usługach. W najgorszym przypadku wyciek ropy ze statku mógłby dotrzeć do cieśniny Bab el-Mandeb, przez którą przepływa około 10% towarów naftowych.

Zamknięcie Cieśniny Bab el-Mandeb może utrudnić tranzyt ropy z

Zatoki Perskiej przez Kanał Sueski i skomplikować tankowcom dostęp do rurociągu SUMED. W rezultacie statki przewożące ropę naftową będą musiały opływać południowy kraniec Afryki, znacznie zwiększając czas i koszty transportu ropy.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl